

GÓRNOŚLAZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLAZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA

oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA

znajduje się w Katowicach. ul. św. Stanisława 4.

Nr. 228

Katowice, sobota 3-go października 1931 r.

Rok 30

Głębokie myśli i wskazania Prymasa Polski o bezrobociu.

J. Em. Ks. Kardynał Prymas dr. Hlond ogłasza następującą odezwę w sprawie przesilenia gospodarczego:

Kochani Diecezjanie!

Idzie przez świat jakby zapowiedź sądu bożego nad bałwochwalczym kultem złotego cielca. Wydaje się, jakoby się zbliżał ogólny rozgrom tych majątków, które Chrystus od czci odsadził. Piętnując je jako „mamony niesprawiedliwości“. Nie ściągają na siebie bożej kławy te dobra, które uczciwie nabyto, na których szczęście i świętość rodzin oparto a które po zaspokojeniu potrzeb właścicieli dają słuszny zarobek pracownikowi w przemyśle i służą ludzkości, świadcząc dobrodziejstwa, stwarzając dzieła dobroczynne, szpitale, zakłady naukowe. Natomiast na tych formach zawisła widoczna pomsta, które urosły z krzywdy i z których skreślono wszelką hipotekę moralną na rzecz bliźniego.

Chciała ta „mamona niesprawiedliwości“ bez i mimo Boga dać światu szczęście na zasadach pozitywnych, na kulturze materialistycznej, przy zaniedbywaniu kultury ducha, przy odrzuceniu dziedziny przyrodzonej, z pominięciem podstaw moralnych. Wyparto prawo boże z zakresu spraw ekonomicznych. Czego nie było można złotem kupić, bo duchowe i z materji się nie wywodzące, to nie stanowiło wartości. Nie kto inny, tylko wolnomyślnie sfery wszechświatowych bogaczy, udrapowane zwykłe w lasa postępu i wolnej ludzkości, narzuciły pęta najgorszego kapitalizmu rzeszom robotniczym, zamieniając je świadomie w głodne falangi proletariatu, wydanego na łaskę i niełaskę apostołów wyzwoleńczego człowieczeństwa. Zdobywszy sobie to znaczenie, dyktowały prawa rządowi i zastawiały pułapki finansowe na całe narody. Zanosilo się na niewolę państw o mniej rozwiniętej strukturze ekonomicznej a finanse odgrywać zaczęły decydujący wpływ w wewnętrznej i międzynarodowej grze politycznej.

Równolegle z tym rozwojem stosunków rząd sowiecki, wcielając wśród słychanych okrucieństw materialistycznych raj robotniczy, nie tylko strwoił na propagandzie wywrotowej jeden z ważniejszych czynników ekonomicznych świata, bo niesłychane bogactwa narodu rosyjskiego, ale zakuł tenże naród w niewidziane od wieków niewolnictwo, wymuszając na nim gorzej od najwstrętniejszych kapitalistów ciężką i niemal bezpłatną pracę, która ma podkopać gospodarkę wszystkich narodów. A dzieje się to zuchwale w oczach całego świata, nawet z poparciem różnych państw. Na co już niejednokrotnie uskarżał się Ojciec święty, zamieszczając jeszcze ostatnio przejmującą przestrożę w Encyklice o nowym ustroju społecznym.

Niemcy w walce z węglem angielskim i polskim zawiesili świadczenia społeczne w górnictwie.

Berlin. Pod naciskiem przemysłu rząd Rzeszy w drodze dekretu zwolnił pracodawców i pracobiorców w górnictwie węglowym Zagłębia Ruhry od obowiązku uiszczania składek na rzecz ubezpieczenia od bezrobocia i na rzecz urzędu pośrednictwa pracy.

Dekret ten po raz pierwszy w historii ustawodawstwa niemieckiego nie został opublikowany w dzienniku ustaw, ale wczoraj wieczorem z natychmiastową ważnością ogłoszony przez radio berlińskie w przerwie między koncertami.

Krok ten rządu Rzeszy oznacza wejście na drogę subwencjonowania zachodnio-niemieckiego górnictwa węglowego z uwagi na sytuację wytworzoną przez spadek funta angielskiego.

Węgiel niemiecki i w nowych warunkach skutecznie będzie się mógł oprzeć konkurencji angielskiej i zgnieść konkurencję polską.

Zwolnienie górnictwa od świadczeń społecznych oznacza dla skarbu Rzeszy obciążenie o 2 i pół miliona marek miesięcznie, przedsiębiorstwa zaś zyskują w ten sposób zredukowanie kosztów własnych od 2 do 3 procent oraz dalsze ich obniżenie o 3 i pół procent w następstwie obniżki płac.

Dla robotników zaś zniesienie świadczeń społecznych zmniejszy 7-procentową obniżkę zarobków do 3,25 proc.

Wojska sowieckie wkroczyły do Chin w porozumieniu z Japonją!

London. Specjalny sprawozdawca „Daily Telegraphu“ donosi z Mukden, że kawalerja i samochody pancerne sowieckie wpadły wczoraj niespodziewanie do chińskiej stacji granicznej i bez walki miasto to zajęły.

Na protest władz chińskich odpowiedział konsul sowiecki, że wojska sowieckie nie mają wrogich zamiarów wobec Chin, a celem zajęcia Mandżurji jest jedynie przeciwdziałanie „białogwardyjskim“ oddziałom, które przygotowują się do wtargnięcia na terytorium sowieckie.

Wbrew temu oświadczeniu donosi specjalny sprawozdawca dziennika angielskiego, że marsz armji sowieckiej ma na celu wywarcie nacisku na Chiny, ponieważ między Japonją a Sowiecami istnieje porozumienie co do podziału Mandżurji, przyczem Sowieci zastrzegły dla siebie północną część tego kraju. Tymczasem według doniesień z Tokio, Mandżurja znajduje się w ogniu powstania przeciw dotychczasowemu rządowi marszałka Czangsu-lianga. We wszystkich trzech prowincjach mandżurskich powstają osobne rządy rewolucyjne, które obrały sobie siedzibę w Kirinie i Tsitsikar.

W Charbinie jest w toku tworzenie się nowego rządu. Za ognisko rewolucji uchodzi Kirin. Niedobitki zwolenników Czangsu-lianga rozbili główną kwaterę w Czincza-Fu, odległą o 150 km od Mukdena.

Wszystkie doniesienia zgodnie stwierdzają, że rewolucja ta wybuchła z inicjatywy generałów japońskich. Powstańcy zarzucają Czangsu-liangowi, że wzbogacił się kosztem zapasów srebra, przeznaczonych na pokrycie waluty. Skarbce banków, w których znajdują się te zapasy srebra zostały opieczętowane przez wojskowe władze japońskie.

Dziś poczynają się objawiać przed porażoną ludzkością skutki tej niebożnej gospolarki „mamony niesprawiedliwości“. Wszak nigdy nie było tyle złota, takich cudów techniki, tak rozwiniętego przemysłu i handlu, tak zapchanych pszenicą i żytem śpichlerzy, tylu opiekunów robotników, takiego ustawodawstwa społecznego, a jednak rozgrywać się poczyną niebywała w dziejach ludzkości tragedia gospodarcza i społeczna, wyrażając się już na samym wstępie brakiem pieniędzy, niewypłacalnością, bankructwami, głodem, bezdomnością, tragedjami i powszechną niepewnością ekonomiczną. Odsłania się przed nami przepaść, którą dotąd sztucznie pokrywano złudnemi hasłami. Ubóstwiane teorie i systemy społeczne walą się w gruzy wśród zgiełku groźnych wstrząsów a narody czują, że są ofiarami fałszywych idei,

epokowych błędów i wielkiej „niesprawiedliwości mamony“. Przepada stary porządek. Ze światowego przesilenia gospodarczego, z bólu całej ludzkiej rodziny powstawać będzie powoli nowy okres dziejów, da Bóg szczęśliwszy i lepszy, bo oparty budową swoją o prawo boże. Oby te cierpienia, te łzy, ta krew stały się chrztem mamony, wyciskając na niej piętno boże, znak jej przeznaczenia nie ku udręce, lecz ku szczęściu i postępowi ludzkości.

Jakkolwiek główne czynniki i ośrodki ekonomicznego przesilenia światowego znajdują się poza naszym krajem, zostaliśmy wciągnięci w jego kręgi. Wprawdzie jest u nas przebieg tego smutnego zjawiska łagodniejszy, niż w innych państwach, a co, ważniejsza, umiemy go znieść godnie i spokojnie, bo naogół jesteśmy zaprawieni do przeciwności życiowych i do poprzedzania na małym.

Ale namnożyło się i wśród nas biedy wszelkiej bardzo wiele, zwłaszcza wśród robotników i wśród pracowników umysłowych, którzy utraciwszy pracę, nie mogą własnymi siłami opędzić potrzeb życiowych swoich i rodziny. To też rosną mimo wszystko, zwłaszcza po miastach, szeregi biednych i głodnych, ludzi w łachmanach i bez dachu nad głową. I żywo staje mi przed oczyma biblijny obraz nędzy, wyrażony słowami: „Zwężyło się łożo, tak iż drugi zeń spada a wąska kołdra obu nakryć nie może“ (Es. 28, 20).

Tym nieszczęśliwym nie nie pomogą nasze krytyki i filozofowanie nad biegiem rzeczy. Nakazem chwili jest czyn celowy, stanowczy, szybki. Zarządzenia państwowe i uchwały ciał ustawodawczych uzupełnić powinna akcja społeczna. W tym względzie przyjmujcie kochani Diecezjanie, od swego Arcypasterza następujące uwagi i zarządzenia:

1) Nie ludźmy się, jakoby przesilenie już osiągnęło najwyższe napięcie lub jakoby rychło nastąpić miało odprężenie. Przygotujmy się raczej na to, że kryzys będzie się przewlekał. We wszystkich domach należy uprościć gospodarstwo i zaprowadzić dalsze oszczędności, ograniczając wydatki, zwłaszcza te, które umniejszają majątek narodowy. Nie wolno nam dzisiaj tak żyć, jak gdyby nie było bezrobotnych, głodnych i bezdomnych tułaczy. W tak nadzwyczajnych czasach nie pora na wystawności, kosztowne zabawy i występy. Miejmy szacunek dla nędzy bliźniego i nie prowokujmy jej niczem. Nawet w tem, co dozwolone i nieprzesadne, umiemy się ograniczyć, aby odłożyć grosz na gorszą chwilę i wspierać regularnie biednych.

2) Najgroźniejszym objawem jest bezrobocie pracowników wszelkiego gatunku. Ilekroć wśród biedy wywołało szlachetnych odruchów! Wskażę choćby na tę tęsknotę za pracą. Kiedyś poczciwi nasi robotnicy pracowali w pocie czoła, a dziś w pocie czoła pracy szukają. Jakież w nich głębokie i szlachetne odczucie zasady z księgi Jobowej, że „człowiek do pracy stworzony“! Jakaż radość w rodzinie, gdy jest praca a jaki smutek, gdy jej braknie!

Najświętszą zatem pomocą bezrobotnym jest dać pracę. Píše o tem Ojciec św. Pius XI w Encyklice o nowym ustroju społecznym: „Jeśli kto obróci swe dochody na to, aby stworzyć sposobność pracy i zarobkowania, należy to uważać według zasad Doktora Anielskiego za przepiękny i potrzebny doby obecnej bardzo odpowiadający sposób pełnienia cnoty szczerobliwości“. — Kto zatem może, niech daje pracę. Kogo na to stać, niech teraz przeprowadzi zamierzone roboty, odnowienia i urządzenia.

3) Wszyscy wspierajmy bezrobotnych i biednych, w duchu miłosierdzia chrześcijańskiego, czem możemy: jałmużną, odzieżą, opałem.

(Ciąg dalszy nastąpi w numerze 229.)

Sejm Rzeczypospolitej otwarty. — Wielka mowa premiera Wygrane na loterii.

Prystora o sytuacji gospodarczej Polski.

Warszawa. PAT. Marszałek sejmu dr. Świtalski otworzył posiedzenie o godzinie 16.15. Na ławach rządowych obecni są wszyscy ministrowie z prezesem Rady ministrów Prystorem na czele. Na ławie, w której zasiadał śp. Tadeusz Hołówko, spoczywa wiazanka czerwonych róż. Po wstępnych formalnościach i odebraniu ślubowania od kilku posłów, marszałek poświęcił dłuższe wspomnienie pośmiertne zmarłym w czasie przerwy w pracach Izby posłom śp. wicemarszałkowi Janowi Dąbskiemu, dr. Sławomirowi Czerwińskiemu, ministrowi wyznań religijnych i oświecenia publicznego, pamięci posła Michała Hałuszczyńskiego i śp. Tadeusza Hołówki. Izba przez powstanie uczciła pamięć zmarłych posłów. Następnie wybrano wicemarszałka w osobie posła Wacława Makowskiego z bloku rządowego. Z kolei Izba przystąpiła do pierwszego czytania szeregu przedłożeń rządowych. Prezes rady ministrów Aleksander Prystor wygłosił przemówienie. P. premier, wykazując na podstawie ścisłych cyfr rozmiary kryzysu w świecie i Polsce, — stwierdza, że państwo nasze wychodzi z ogólnie - światowej klęski stosunkowo obronną jeszcze ręką, dowodem czego jest cyfra bezrobocia w Polsce w stosunku do innych krajów niezbyt wysoka. Dalej p. premier stwierdza, że uchronienie naszego aparatu finansowego od wstrząsów, które przebiegają z jednego na drugi kraj Europy, gwarantuje nam sprawny obsługę życia gospodarczego, stała i pewna waluta, własne i cudze zaufanie do odporności naszego życia na wszystkie wstrząsy, a więc wytwarza szereg podstawowych warunków powodzenia w walce z kryzysem.

Inne znaczenie posiada rolnictwo. Oderwanie naszego rolnictwa od kryzysu światowego, poprawia jego sytuację, winno dać nam w wyniku ożywienie na wszystkich odcinkach działalności gospodarczej, a więc podważyć kryzys gospodarczy u samych jego podstaw. Ubiegły rok budżetowy zamknęliśmy deficytem w wysokości 61 milionów zł. Deficyt ten, pokryty w całości z rezerw skarbowych, nagromadzonych w latach ubiegłych, a stanowiący 2.13 proc. ogółu naszych wydatków, jest stosunkowo niewielki. Należy bowiem zaznaczyć, że w roku ubiegłym deficyty budżetowe w skali znacznie większej, były udziałem całego szeregu państw, a między nimi i tych, które oddawna miały stale zrównoważone budżety. Deficyty budżetowe wykazują m. in. następujące państwa: Anglia 1.010 milj. zł., Austria 335 milj. zł., Belgia 292 milj. zł., Francja 770 milj. zł., Niemcy 2.635 milj. zł., Rumunia 335 milj. zł., Włochy 472 milj. zł. Droga

kompresji wydatków, zarówno osobowych, jak i rzeczowo - administracyjnych oraz inwestycyjnych, został budżet tegoroczny obniżony o sumę zgórą 400 milj. zł. Rząd zdaje sobie w pełni sprawę, że najwłaściwszą drogą dokonywania redukcji budżetu jest przeprowadzanie oszczędności organizacyjnych i że oszczędności mechaniczne są nieraz niesprawiedliwe i przypadkowe. Jednak konieczność otrzymywania natychmiastowych wyników, nie pozwala często na czynienie oszczędności, wymagających dłuższych przygotowań i działających dopiero po pewnym czasie, zwłaszcza, jeśli wymagają one zasadniczej zmiany ustawodawstwa. W zakresie więc oszczędności, mających dać skutki doraźne, przeprowadzone zostało przede wszystkim szereg radykalnych cofnięć dodatków do uposażeń, a nawet rząd widział się zmuszonym również do cofnięcia ogólnego dodatku do rent inwalidzkich, pozostawiając tylko dodatek dla ciężko poszkodowanych. Te wszystkie obniżki uposażeń urzędniczych oraz redukcja stanu osobowego, umożliwiły uzyskanie oszczędności w kwocie rocznej łącznie ponad 200 milionów złotych. Równolegle przeprowadzona została bezwzględna kompresja wydatków rzeczowo - administracyjnych, specjalnych oraz inwestycyjnych. Wyniesie ona łącznie w stosunku rocznym również około 200 milionów zł. Zarządzenia, o których wyżej mówiłem, były radykalne, niejednokrotnie wprost bolesne, lecz, jak teraz możemy się o tem przekonać, przeprowadzone w samą porę, celowe i skuteczne, w dużej bowiem mierze przyczyniły się do tego, co wyżej nazwałem „oderwaniem się polskiego aparatu finansowego od kryzysu światowego”. Zarządzenia te m. in. pozwoliły wytrzymać nacisk wstrząsów, jakie nawiedziły naszych bliższych i dalszych sąsiadów europejskich.

Możemy dalej wskazać na to, że wśród powszechnych wstrząsów i wahań, złoty polski żadnym wahaniom nie podlegał. Wszystko to pozwala nam z otuchą patrzeć w przyszłość, bowiem uczyniliśmy i czynimy nadal wszystko, co było w naszej mocy, ażeby nie tylko przetrwać kryzys, lecz i możliwie szybko z niego się wydzignąć. Jeżeli zaś chodzi o rolnictwo, to dzięki celowym i przeczonym zarządzeniom rządu wyjdzie ono z tego kryzysu i wcześniej i z większą stosunkowo łatwością, jak rolnictwo innych krajów.

W dziedzinie handlowej jednym z ważniejszych sposobów ożywienia przemysłu i handlu w okresach kryzysu są roboty publiczne o charakterze inwestycyjnym. Mają one to do siebie, że zużywają stosunkowo dużą ilość prac, a

więc podnoszą siłę nabywczą szerokich mas ludności na artykuły pierwszej potrzeby. Należy jednak zauważyć, że wymagają one jednorazowej mobilizacji wielkich sum, na które nie mogą się zdobyć nawet państwa znacznie zasobniejsze od nas w kapitały. Tu więc leży słaba strona projektu walki z kryzysem poprzez uruchomienie robót publicznych o charakterze inwestycyjnym w kraju, który nie posiada wielkich zasobów kapitałowych. Zagadnienie popierania budownictwa mieszkaniowego, które również dodatnio wpłynie na ożywienie w przemyśle i handlu, znajduje się na warstwie prac rządu i jest na ukończeniu. W dobre przesilenie gospodarczych występują ze szczególną siłą organizacyjne niedomagania przemysłu i handlu. Rząd stoi na stanowisku popierania wszelkimi środkami, znajdującymi w jego dyspozycji, rozwoju organizacji przemysłowych i handlowych.

W obecnej sytuacji świata nasze wewnętrzne wysiłki, dokonane dla utrzymania nienaruszalnych zdrowych podstaw naszego życia finansowego, nabierają również znaczenia międzynarodowego przez ograniczenie zasięgu kryzysu i jako żywy przykład możliwości przetrwania epoki kryzysowej. Oto w ogólnych zarysach przegląd warunków, w jakich się odbywa praca rządu i tendencje, które rząd w swej pracy się kieruje. Zagadnienie bezrobocia, do którego odnosi się ów kompleks ustaw, przedłożonych sejmowi i znajdujących się na porządku dziennym tego posiedzenia, związane jest najściślej z sytuacją na tych odcinkach życia gospodarczego, które starałem się tu zobrazować. Praca nad polepszeniem tej sytuacji jest też w gruncie rzeczy najbardziej istotną pracą nad zwalczaniem bezrobocia. Poza tą pracą jednak istnieje jako zagadnienie do pewnego stopnia samodzielne i odrębne — sprawa pomocy dla bezrobotnych i sprawa zastosowania w obecnych warunkach specjalnych, wyjątkowych środków, któreby mogły zarówno przeciwdziałać wzrostowi bezrobocia, jak i łagodzić jego skutki. Rząd zdaje sobie sprawę z tego, że pomoc okazwana bezrobotnym w ramach dotychczasowych, mimo wielkich ofiar skarbu, nie jest wystarczająca w stosunku do rozmiarów klęski. Należało więc uruchomić pomoc specjalną. Lecz w tym celu trzeba było sięgnąć do źródeł nadzwyczajnych, na których można było ją oprzeć. Te okoliczności zdecydowały, że Rada ministrów w dniach 26 czerwca, 26 sierpnia i 25 września powzięła cały szereg uchwał, w konsekwencji których poszczególne ministrowie wydali odpowiednie zarządzenia, zaś rząd wystąpił z

szeregiem projektów, mających na celu uzyskanie środków specjalnych na rozszerzenie pomocy dla bezrobotnych.

Również w zakresie czasu pracy wydano zarządzenia, mające na celu ograniczenia tej pracy, by umożliwić przez to zatrudnienie bezrobotnym. Rząd zdaje sobie sprawę z trudności technicznych, tkwiących w samej organizacji procesów wytwórczych, które stać będą na drodze w tych wypadkach, kiedy zaistnieje konieczność skorzystania z takich pełnomocnictw. Świadomość tego niech będzie gwarancją, że korzystanie z tych pełnomocnictw będzie miało miejsce istotnie tylko w momentach konieczności narodowych. Rząd posiada pełnomocnictwa, na mocy których, kiedy ku temu zaistnieją istotne potrzeby, wydaje zezwolenia na przedłużenie czasu pracy. W żadnym jednak razie nie może tolerować, aby każdy dyrektor zakładu przemysłowego sam dla siebie decydował o tych istotnych potrzebach. Rząd żywi nadzieję, że przyjęcie tych ustaw przez sejm i umiejętne ich stosowanie przyczyni się do zahamowania wzrostu bezrobocia. Zjawisko korzystania z pracy młodocianych jest niepożądane nie tylko w czasie kryzysu, jest ono niepożądane również i w czasie dobrej konjunktury, ponieważ nadmierna ilość uczniów w niektórych zawodach nie ma swego uzasadnienia w zapotrzebowaniu tego zawodu na wykwalifikowanego robotnika, lecz wynika z dążenia do posługiwania się wogóle pracą młodzieży jako pracą tańszą. Kończąc swe przemówienie, p. premier sądzi, iż możemy mieć dziś przekonanie, że jesteśmy na dobrej drodze do przezwyciężenia przeżywanych trudności gospodarczych.

18-ty dzień ciagnienia.

Zł. 20.000 na nr. 14334.
Zł. 10.000 na nr. 139444.
Zł. 5.000 na n-ry: 102979 156461.
Zł. 3.000 na n-ry: 4131 131116 151054 160317 165018 200619.
Zł. 2.000 na n-r: 4454 7322 30360 44827 60090 60491 80614 91399 103342 103747 103753 154993 174992 184973 193203.
Zł. 1.000 na n-ry: 11432 11620 13981 14004 23788 32623 35261 35973 40590 42033 42596 43860 52522 73512 74628 76448 104899 115959 119708 121384 121855 122329 129718 131866 135502 139857 145736 146734 149361 149502 163196 163373 165406 170336 173331 173763 180340 183125 183356.
Zł. 500 na n-ry: 561 911 1791 4152 4541 4826 5458 5991 6501 6791 10323 10433 10788 11892 13765 14086 15640 16679 20082 24455 25202 25394 26803 27152 27309 27381 35729 36262 38005 38543 38611 41714 42452 43464 45383 46098 47876 51326 52585 54004 55667 56769 62065 64458 67394 69079 70114 72297 74113 74682 75019 75724 78126 84444 84979 90374 91165 91904 95758 96149 97261 98954 99136 100007 100930 106424 108079 110903 111675 112966

Bracia rodzeni

(Opowiadanie).

5) (Ciąg dalszy.)

Niezadługo Frankowi ciężko z gąsiorkiem, to oddaje go Maciejowi, a czując trąk w kieszeni, znowu kupuje sobie u Macieja półkwaterek. I tak proszę pana, kończy wśród ogólnego śmiechu młody Sebastian, jak sobie zaczęli oddawać z ręki do ręki ów gąsiorek, jak zaczęli kupować półkwaterek za owego trąka, to nie doszli do Brzoska, a gorzałki nie mieli, rozumu nie mieli, leżąc do samego wieczora w jakimś rowie koło drogi.

Kiedy skończył swoją gawędę Sebastian, już drugi raz przedzwoniono na Pasterkę i wszyscy ruszyli do kościoła. Staremu Marcinowi nogi wypowiedziały posłuszeństwo, ja byłem znużony drogą, więc oboje zostaliśmy w chałupie.

— Czego pan taki smutny? — rzecze z nieśmiałością stary dziadziuś, patrząc na mnie z ukosa.

— Mam ci ja swego móla, mój gospodarzu, a może i większego niż wy wszyscy. Ot już drugi tydzień włóczę się od wsi do wsi i szukam i rozpytuję się o młodszego brata, z którym mię przed

czterdziestu laty rozdzielono; szukam go jako jedyne go krewniaka, bo żadnej familiji nie mam na świecie...

— To bieda panie, ja sam wiem, co to być samemu i starzeć się i nie widzieć nikogo, coby w chorobie człękowi wody podał, coby zapłakał nad grobem, coby żałował; ale nie wiedziałem, proszę pana, żeby u panów o to stali.

— U panów, jak u panów, — odrzekł — za pieniądze wszystko się kupi, a ja choć mam ich podostatkiem, a oddałbym wszystkie za brata; bo widziacie Marcinie kochany, że ja też z chłopskiego stanu pochodzę i dlatego wszystko mię tu do was ciągnie, wszystko mię czywiał, kiedy wspomnę owe lata dzieciństwa i tę wigilię i tę słomę, i te koleny, i ten ogień na kominku i ławkę taką przy piecu.

A kiedy Marcin spojrział na mnie ze łzą w oku, kiedy się poruszył z rozrzewnienia na swojej ławce, ja też niewiele myśląc, opowiedziałem mu całą historję młodości i ową śmierć matki przy kopcu.

— Eh! proszę pana — odezwał się, gdy skończył — na co się panu zda takie szukanie? Brat zapewne jest chłopem, skoro go ten furman zabrał do sie-

bie; może pracując na swej roli, jest sobie szczęśliwszym...

— Żeby on był najgorszym z najgorszych, żebrakiem nawet, to brat on mój zawsze, którego chciałbym aby raz jeszcze jeden przed śmiercią oglądać; oddałbym mu wszystko...

— To to widzi pan, żeby mu na dobre nie wyszło; pieniądze psują człowieka, dziś jeżeli żyje, to kontent ze swego stanu, a jakbyś go pan obsypał majątkiem, co z niego będzie? — ni pan, ni chłop.

Rozmawialiśmy długo jeszcze w tym sposobie, stary Marcin wypytawał mi się o różne rzeczy, dysputował po prostu ale rozumnie, pocieszał jak mógł, a gdy powrócili gospodarze z kościoła, szeptał coś długo z synową, zapewne ga dając o jutrzejszym śniadaniu.

Na drugi dzień zwiedziłem kościół miejscowy, rozdałem dzieciom, co miałem z sobą łakoci i obrazków, a gdy przyszło wyjeżdżać, stary Marcin wziął mnie do komory i zamknął drzwi za sobą.

— Panie! cobyś powiedział na to, gdyby ci wychowanego i umiowanego od maleńkiego syna, trza było wyprzeć się na zawsze?

— Nigdybym tego nie zrobił — rzeknął zadziwiony tak mową, jak i drzącą postawą starca.

— A gdyby panu sumienie tak nakażywało?

— Mój Marcinie! dziwny jesteś do prawdy, jakież sumienie mogłoby mi kazać wyprzeć się rodzzonego syna?

— Eh — przemówił, machając ręką i ocierając spadające łzy z oczu: — niech się dzieje wola Boska! I porwawszy mię za rękę, powiódł do izby prosto przed obraz ukrzyżowanego Chrystusa.

— Panie! jeżeli jesteście uczciwym człowiekiem, jeżeli się boicie ostatecznego sądu na tamtym świecie, przysięgnijcie, żeście prawdę wczoraj gadali o sobie.

— Co to jest? — krzyknę, czując dziwne jakieś uczucie w piersi.

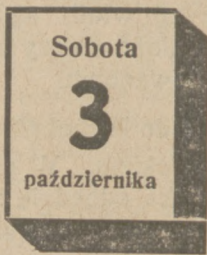
— Przysięgnijcie panie! — wołał z uniesieniem.

— Przysięgam, że prawda, przysięgam i sto razy to zrobię Marcinie, ale powiedz...

— Przysięgnijcie jeszcze, — mówił dalej, trzęąc się jak w febrze, — że gdy znajdziecie brata, nie będziecie go namawiać do porzucenia swoich.

(Dokończenie nastąpi.)

Kronika bieżąca



Św. Kandyda, męcz.
Św. Gerarda, opata.
Św. Maksymjana
Z Bagaya, biskupa.
Św. Teresy od Dzie-
ciątka Jezus.

Kalendarz słowiański: Siemian.

Jutro, niedziela, 4 paździerinka: Uro-
czystość Matk: Boskiej, Królowej Różań-
ca św., Św. Franciszka, wyznawcy z
Asyżu.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 5.46	o godz. 17.19
Księżyc	o godz. 20.04,	o godz. 13.09

Z przeszłości Śląska. 3 paździerinka
1867. Umarł ks. czef Troska, prob. my-
słowicki i pozasłużbowy inspektor szkol-
ny. Ur. 4 3. 1819 — 1875. Uwięziono w
Zabrze, rabusia Eljasza, który był po-
strachem bogatych ludzi — 1904. Po-
święcenie kościoła św. Józefa w Rudzie,
przez ks. dziekana Korusa ze Zgody —
1929. Do Pszczyny wracają cenne za-
bytki, jak: miecz katowski, stara hala-
barda i pieczęć żelazna miasta, zabrane
przez Niemców i przechowane w muze-
um w Opolu.

W roku: 1009. Na Śląsku wybito
pierwsze polskie monety dla króla Boles-
ława Chrobrego — 1011. (zob. 1007) —
Henryk, cesarz niemiecki dopiero w tym
roku zdobył się na odwet; czeski książ-
że Jaromir powiódł niemieckie wojska
na Polskę, ale nie zaszedł dalej jak na
Śląsk, bo Ślązacy dobrze Niemcom dali
się we znaki. Z pod Głogowa musieli
wrócić, jak niepyszni. — 1012. W końcu
tego roku, Henryk cesarz niemiecki ka-
zał zapytać się, czyby Bolesław nie
przystał na pokój. — 1013. Mieszko II.
poślubia Ryksę, córkę palatyna lotaryń-
skiego, Herenfrieda i Matyldy, córki Ot-
tona II. — 1013. Cesarz Henryk przy-
znaje Łużyce Polsce. — 1015. Bolesław
Chrobry zadaje cesarzowi Henrykowi
II. klęskę pod Ihwą.

— Polsko-niemiecko- sowiecka kon-
ferencja w Krakowie. W Krakowie roz-
poczęła swe obrady konferencja kolejo-
wa polsko-niemiecko-sowiecka, która
obraduje nad ulepszeniem postanowień
taryfy towarowej w komunikacji mię-
dzy Niemcami a Rosją Sowiecką i na-
odwrot — tranzytem przez Polskę. Ze
strony Niemiec uczestniczy w konferen-
cji 7 delegatów, ze strony sowieckiej
5-ciu. Na czele delegacji polskiej stoi
naczelnik wydziału tariff zagranicznych
z ministerstwa komunikacji p. Witold
Matoga. Konferencja obradować będzie
do 10 paździerinka br.

— Ku wyrobieniu elity w SMP. W
dniach 26 i 27 września br. odbył się w
Krakowie kurs instruktorski dla człon-
ków wydziałów żeńskich Stowarzyszeń
Młodzieży Polskiej okręgu krakowskie-
go. Zadaniem kursu było pogłębienie
wiadomości w kierunku samodzielnej
pracy wydziałów żeńskich SMP. Ku te-
mu zmierzają też referaty w liczbie 11.
Referat wstępny o ideologii SMP. wy-
głosił sekretarz generalny ks. Mateusz
Zdebski. Inne referaty objęły praktycz-
ną stronę pracy wydziałów we wszyst-
kich dziedzinach pracy SMP. — Udział
kursistek był bardzo liczny.

Województwo śląskie.

* Nowe wypowiedzenia w przemy-
śle śląskim i unieruchomienie zakładów
pracy. We wczorajszym numerze pisa-
liśmy o wypowiedzeniu pracy urzędni-
kom w hutach Bismarcka w Wielkich
Hajdukach i Laury w Siemianowicach.
Po tych wypowiedzeniach nastąpiły dal-
sze. Mianowicie otrzymali wypowiedze-
nia wszyscy urzędnicy huty „Król” w
Królewskiej Hucie oraz huty żelaza „Si-
lesia” w Paruszwcu koło Rybnika. Pra-
codawcy oświadczają w wypowiedze-

Huta Królewska otrzymała znaczne zamówienia na zwrotnice i konstrukcje mostów.

Fabryka zwrotnic w warsztatach hu-
ty Królewskiej otrzymała trzy większe
zamówienia, a mianowicie: 1) z minister-
stwa komunikacji na 53 kompletnych roz-
jazdów różnych typów, 2) z konsorcjum
francusko polskiego towarzystwa budo-
wy linii kolejowej Górny Śląsk—Gdynia
na 184 rozjazdów także różnych typów
oraz 3) z generalnej dyrekcji kolei juko-
słowiańskich otrzymała dwa zamówie-

nia na 10 zwrotnic. — Fabryka zaś mo-
stów w warsztatach huty Królewskiej o-
trzymała dwa zamówienia: jedno z mini-
sterstwa robót publicznych na 2200 ton
konstrukcji mostowych i z dyrekcji ko-
lei państwowych w Wilnie 720 ton kon-
strukcji mostowej. Zamówienia powyż-
sze niewątpliwie dadzą możność hucie
Królewskiej wydatnego zatrudnienia za-
łogi robotniczej na najbliższy okres.

Tajemnicze samobójstwo dwóch przyjaciół w gościnie.

Czerwionka, 30 paździerinka.

Dnia 30 września r. b. o godz. 4.45
w mieszkaniu Jureckiego Pawła w
Czerwionce przy ul. Granicznej wy-
strzałem z rewolweru pozbawili się ży-
cia 21-letni Szmektała Władysław i 20-
letni Skowronek Antoni — obaj z Knuro-
wa. Skowronek krytycznego dnia o
godz. 1, jako narzeczony córki Jureckie-
go, udał się w towarzystwie Szmektały
do mieszkania Jureckich w Czerwionce,
gdzie około 10 minut przebywali w ku-
chni w gronie rodziny Jureckich. Po u-
pływie tego czasu rodzina Jureckich jak
również i narzeczona Skowronka udali
się na spoczynek do przyległego pokoju.
Skowronek wraz ze Szmektałą pozostali
radal w kuchni, a następnie przeszli do
pokoju przyjąć, gdzie zabawili się do ra-
na do godz. 4.45. W tym czasie Skowro-

nek pozostawił Szmektałę samego w po-
koju a sam udał się do pokoju sypialnego
Jureckich. Szmektała, będąc sam w po-
koju, z niewyjaśnionej dotychczas przy-
czyny wystrzałem z rewolweru w skroń
pozbawił się życia. Na odgłos strzału
przybiegł z pokoju sypialnego Skowro-
nek, a widząc leżącego w kałuży krwi
na podłodze swego kolegę, podniósł re-
wolwer i udał się napowrót do pokoju
sypialnego i strzelił z rewolweru sobie
w skroń. Wezwany na miejsce wypad-
ku miejscowy lekarz stwierdził u Szmek-
tały śmierć, zaś Skowronka, który da-
wał jeszcze słabe znaki życia, polecił od-
stawić do szpitala Sp. Brackiej w Knu-
rowie. Skowronek na skutek postrzału
zmarł w drodze. Przyczyny targnięcia
się na własne życie tak Szmektały jak i
Skowronka dotychczas nie ustalono. —

* Na pierwszy plan wysuwają się
sprawy gospodarcze. W dniu wczoraj-
szym odbywały się konferencje w ślą-
skim urzędzie wojewódzkim pod
przewodnictwem pana wojewody
dr. Grażyńskiego i komisarza demo-
bilizacyjnego inż. Maskego z przedstawi-
cielami przemysłu na tematy gospodar-
cze. Na pierwszy plan w powyższych
rozmowach wysunęła się kwestja zamó-
wień sowieckich dla przemysłu górno-
śląskiego, od których w dużym stopniu
zależy dalsze zatrudnienie nieuszcziplo-
nych załóg robotniczych.

* Oszczędności, pomoc bezrobotnym
i opieka społeczna były tematem konfe-
rencji starostów i burmistrzów. W dniu
1 b. m. odbyła się pod przewodnictwem
wojewody śląskiego przy udziale komi-
sarza spisowego, a zarazem radcy woje-
wódzkiego dr. Wierzbiańskiego konfe-
rencja starostów i pierwszych burmi-
strzów miast Katowic, Król. Huty i Biel-
ska w sprawie technicznych przygo-
towań do spisu ludności. Poza tem omó-
wiono wyczerpująco potrzebę dalszych
oszczędności w gospodarce związków
komunalnych, gmin i powiatów, aktualne
sprawy z zakresu opieki społecznej, za-
opatrzenia ludności w węgiel i ziemniaki
i sprawy dotyczące pogłębienia pracy w
organizacjach ligi obrony powietrznej
państwa.

* Węgiel dla bezrobotnych. Zwią-
zek przemysłowców górnośląskich ofia-
rował na pomoc dla bezrobotnych 6000
ton węgla. rozdawnictwem którego zaj-
mą się gminy.

* Nowa rozprawa w sprawie zarob-
ków budowlarzy. Dnia 6 paździerinka
odbędzie się przed komisją pojednawczą
i rozjemczą w Katowicach nowa rozpra-
wa dla budowlarzy. Chodzi zawsze je-
szcze o spór zarobkowy i umowę zbior-
ową, oraz o umowę o pracy i płacy na
górnośląskiej części województwa ślą-
skiego.

* Majątki państwowe na Śląsku prze-
jęła dyrekcja lasów państwowych w
Warszawie. Na podstawie rozporządze-
nia ministra rolnictwa z 25. 7. 1931 r. ad-
ministrację majątków państwowych, któ-
ra do tej pory należała do urzędu woje-
wódzkiego, przejęła dyrekcja lasów pań-
stwowych. W związku z tem zarządze-
niem zarząd majątkami państwowymi,
położonemi na terenie województwa ślą-

skiego, przejęła warszawska dyrekcja la-
sów państwowych i wszelkie sprawy,
załatwiane dotychczas przez śląski
urząd wojewódzki; załatwiać odtąd be-
dzie dyrekcja lasów państwowych w
Warszawie.

* Miesiąc propagandy Śląska. Zwią-
zek Obrony Kresów Zachodnich organi-
zuje w listopadzie r. b. „Miesiąc Śląska”,
na wzór organizowanego niedawno pro-
pagandowego „Miesiąca Pomorza”. Ce-
lem „Miesiąca” będzie spopularyzowanie
w całym kraju sprawy śląskiej oraz u-
świadomienie szerokich rzesz ludności o
doniosłym znaczeniu dzielnicy śląskiej
dla Polski. Prace przygotowawcze do
„Miesiąca Śląska” są już w pełnym toku.
Projektowane jest zorganizowanie na te-
renie całej Polski szeregu imprez propa-
gandowych, widowisk, odczytów, ze-
brań, akademii, zabaw, pochodów i t. d.
Z O. K. Z. wyda również broszurę pro-
pagandową o Górnym Śląsku, która w
ilości stu tysięcy egzemplarzy rozesłana
zostanie do szkół. W dniach najbliższych
zorganizowane zostaną komitety lokalne
„Miesiąca Śląska” w szeregu miast.

Z Katowickiego

Przedstawienie teatralne.

Katowice-Brynów. Tow. śpiewu im.
Kościszki Katowice-Brynów urząda
w niedzielę, dnia 4 paździerinka br. o go-
dzinie 7 wieczorem u p. Rzychonia w
Katowickiej Haldzie przedstawienie tea-
tralne p. t. „Amerykanin” w 3 aktach.

Wynik spisu zwierząt gospodarskich
według stanu z dnia 30 czerwca 1931 r.

Katowice. Na terenie miasta Kato-
wic naliczono w ciągu miesiąca czerw-
ca następujące liczby zwierząt gospo-
darskich: koni 1261, bydła rogatego 460,
z tego cieląt do 1 roku 79, byczka i 30
buhai, krów 302, jałówek 49; trzody
chlewnej 1900 sztuk; owiec 3 sztuki,
kóz 2494 sztuk.

Częściowo zatrudnieni mają na czas
zimy otrzymać bezpłatne ziemniaki.

Siemianowice w Katowickiem. Jak
donoszą, udała się do zarządu gminy de-
legacja robotników częściowo zatrud-
nionych, celem zaopatrzenia ich bezpłat-
nymi ziemniakami na czas zimy. Bur-
mistrz przyrzekł im zaopatrzyć tych ro-
botników, którzy posiadają liczną rodzi-
nę, a których dochód miesięczny nie
przekracza 150 zł.

Z Świętochłowickiego

„Zgoda” zażądała redukcji 200 robot-
ników.

Świętochłowice. Zarząd huty „Zgo-
da” w Świętochłowicach zwrócił się do
komisarza demobilizacyjnego z wnio-
skem o udzielenie mu pozwolenia na re-
dukcję 200 robotników.

Nowe ceny artykułów spożywczych.

Świętochłowice. Powiatowa komisja
do badania cen w Świętochłowicach, na
posiedzeniu swem ustaliła następujące
ceny artykułów spożywczych w sprze-
dazy detalicznej: mąka żytnia 65 proc.
1 kg — 42 gr, chleb 65 proc. 1 kg 42 gr
mąka pszenna 65 proc. 1 kg 44 gr, bułki
120 gr 10 groszy, mleko 1 litr 38 gr, ma-
słanka 1 litr 25 gr, masło I gat. w składach
1 kg 4,80 zł, na targu 4,60 zł, ser krowi
1 kg 1—1,40 zł, jaja sztuka 12—15 gr.
Ceny innych artykułów spożywczych,
jak mięso i t. p. pozostają bez zmian.

Ponura tragedia miłosna.

Wielkie Hajduki w Świętochłowi-
ckiem. Dnia 29 bm. około godz. 21.10
plutonowy Jan Obwisło z 75 p. p., sta-
cjonowany w Wielkich Hajdukach, wy-
strzałem z pistoletu systemu „Parabel-
lum” obok ogrodów działkowych przy
ul. Król.-Huckiej pozbawił życia swą na-
rzeczoną Marię Potrawównę z Wielkich
Hajduk. Po dokonaniem zabójstwa plu-
tonowy udał się do koszar w Hajdukach,
gdzie w korytarzu porzucił pistolet a na-
stępnie zabrał z koszar karabin wojsko-
wy i udał się do mieszkania matki za-
strzelonej, usiłując gwałtem dostać się

do wnętrza. Gdy Pourawowa jednak mieszkania nie otworzyła, Obwisło tuż przed drzwiami Potrawowej wystrząśniętym z karabinu w głowę pozbawił się życia. Zwłoki Potrawowej odstawiono do kostnicy szpitala w W. Hajdukach, zaś zwłokami plutonowego Obwisły zajęły się władze wojskowe. Przyczyny zabójstwa i samobójstwa dotychczas nie ustalono. Dalsze dochodzenia w toku.

Położenie w hucie „Bismarcka“.

W. Hajduki w Świętochłowickiem. Sytuacja na rynku pracy w hucie ostatnio się poprawiła. Rurkownia i tokarnia pracują bez świętówek, tak samo walcownie oraz odlewnia stali. Jedynie w walcowni stali, młotowni i oddziale maszynowym stosowane są świętówki. Rurkownia wykonuje obecnie rury wiertnicze dla Argentyny oraz do budowy rurociągu Państw. Zakładów Wodociągowych w Maczkach.

Datki na nowy kościół.

Zgoda w Świętochłowickiem. Nawiazuując do korespondencji z ubiegłego tygodnia w sprawie budowy kościoła pod wezwaniem św. Józefa w Zgodzie, należy takową o tyle sprostować, że w międzyczasie wpłacił p. Boruta z części świętochłowickiej kwotę 400 złotych na ręce ks. proboszcza Śliwki, za co mu serdeczne „Bóg zapłać“. Przypuszczamy, iż w następnych miesiącach podniesie się ta kwota choć do tej wysokości, jaką składa osada Zgoda, mianowicie 1600 zł. miesięcznie. Wobec tego prosi się obywateli, przyłączających się od nowej parafii, aby życzliwiej traktowali sprawę zakupu dzwonnów dla nowego kościoła.

Z Pszczyńskiego

Kontrola bezrobotnych.

Pszczyna. Urząd Pośrednictwa Pracy w Pszczynie zarządza kontrolę miesięczną wszystkich bezrobotnych bez względu na to, czy pobierają wsparcie lub nie w następujących miejscowościach: W Pszczynie na sali Polskiego Domu Ludowego (dawniej Białas) dnia 6 października br. dla gmin Kobiór godzina 9, Kobielice 9,30, Radostowice 10, Poręba 10,30, Goczałkowice Górne 11, Goczałkowice Dolne 11,30, Rudoltowice godz. 12, Cwiklice 12,30, Piasek, Studzieniec, Jankowice i Czarków godz. 13. Dnia 7 października br. dla gmin Łąka godz. 9, Starawieś 10, Pszczyna-miasto 11. W Grzawie w lokalu p. Wojtasowej dnia 7 października br. dla gmin Zawadka, Góra, Wola, Gilowice, Międzyrzecze, Frydek, Miedźna i Grzawa. W urzędzie okręgow. w Mizerowie dnia 7 października br. dla gmin Mizerów, Kryry, Wisła Wielka, Brzeźce, Suszec i Rudziczka.

Poświęcenie krzyża przed zakładem dożywiania dzieci w Orzeszu.

Orzesze w Pszczyńskim. W ubiegłą sobotę odbyło się uroczyste poświęcenie krzyża wzniesionego przez magistrat miasta Król. Huty przed zakładem dożywiania dzieci. Zakład ten jest własnością m. Król. Huty i służy dla dożywiania biednych dzieci na przeciąg czterech tygodni. Latem przebywa tam 40 dzieci, zimą 30. W uroczystości poświęcenia wzięli udział pp. radca Grześ, radca Plewiński, b. insp. szkoły Wystrychowski, prof. Rudnicki i inni. Po poświęceniu dokonaniem przez miejscowego proboszcza przemówił do zebranych radca Grześ. Nadmienić jeszcze wypada, że magistrat zamierza powiększyć zakład, by mógł on pomieścić dzieci w grupach po 80 na przeciąg 6 tygodni.

Wypadek na kolei.

Orzesze w Pszczyńskim. Dnia 28 bm. na przestrzeni kolejowej pomiędzy Orzeszem a Bradą przy kamieniu kilometrowym 52,3 z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wypadł w czasie jazdy z pociągu osobowego Feliks Solecki z Twardej Góry (woj. pomorskie) i doznał poważnego okaleczenia ciała i złamania prawej ręki. Okaleczonego, po udziale-

Z Śląska Opolskiego.

Powódź na Śląsku Opolskim.

Woda powoli opada i dopiero teraz można stwierdzić skutki tej katastrofalnej powodzi. Największe spustoszenie wyrządził wylew wody w powiecie strzeleckim, gdzie woda przerwała tamę pod Krępą i rozlała się na olbrzymiej przestrzeni. Dziesięć tysięcy metrów sześciennych piasku pokryło w tej okolicy urodzajną glebę na powierzchni około 1000 morgów. 24 zamożnych dotychczas gospodarzy zostało zrujnowanych. Woda zalała również całe niemal Odmęty, przyszłą siedzibę fabryki obuwia Batty. Odmęty są odcięte od świata, bo woda stoi na głównej drodze tak wysoko, że wozem lub samochodem nie można jej przebyć. Katastrofa pod Krępą nastąpiła nie bez winy władz. Tama nad Odrą była uszkodzona i fachowcy przepowiadali, że jeżeli nie będzie naprawiona, przy podniesieniu się poziomu wody na Odrze, tama może być przerwana, co się też rzeczywiście stało.

Z Bytomskiego.

Górnik Jan Wrzeciono z Rokitnicy opuścił swoją żonę i dzieci i otumaniał inną dziewczynę. Przychodził on niemal codziennie do mieszkania swojej „narzeczonej“, by wymuszać od niej jedzenie i pieniądze na pijatykę. Gdy pewnego dnia przybył razem ze swoim bratem po „pożyczkę“ i nie otrzymał jej, pobił do krwi ojca dziewczyny, dziewczynę zaś

niu mu na miejscu pierwszej pomocy, przewieziono do szpitala w Mikołowie. Dalsze dochodzenia celem ustalenia przyczyny wypadku w toku.

Z ruchu T. C. L.

Tychy w Pszczyńskim. W ubiegłą niedzielę odbyło się walne zebranie komitetu T. C. L. w Tychach w lokalu biblioteki i czytelnicy T. C. L. przy licznych udziałach członków i przedstawicieli zarządu głównego. Sprawozdania poszczególnych członków zarządu wykazały znaczny postęp działalności TCL, a w szczególności wzrost czytelnictwa. Biblioteka posiada obecnie 1700 dzieł. W ciągu roku korzystało z biblioteki 217 czytelników, wypożyczając 2199 książek. Zatem wzrost czytelnictwa o 50 procent. Bardzo ciekawą jest statystyka poczytności książek, przedłożona przez prezesa i bibliotekarza T. C. L. p. Hrabina. Ze statystyki tej wynika, że najpoczytniejszym i najwięcej lubianym autorem jest nieśmiertelny Sienkiewicz, bowiem „trylogię“, „Krzyżacy“, „W pustyni i w puszczy“ wypożyczono w ciągu roku ponad 60 razy. Na drugim miejscu stoi Prus, następnie Reymont, Rodziewiczówna, Kraszewski, Gąsiorowski itd. Jest to bardzo pocieszające, że czytelnictwo właśnie w tym a nie w innych kierunku się rozwija. Przychód ogólny za rok ubiegły wynosi 2.743,37 zł, rozchód 2.210,28 zł. Członków TCL jest 80, którzy płacą regularnie składki miesięczne. Zebrania komitetu odbyło się w ciągu roku 13. Obok biblioteki jest również czytelnia dzienników i czasopism, posiadająca przeszło 20 dzienników i pism periodycznych. Ponadto przy komitecie T. C. L. istnieje klub szachistów, do którego należy 42 członków. Klub ten urządza trzy razy w tygodniu gry w szachy. Na ten cel zakupiło T. C. L. 14 kompletów szachów. Po sprawozdaniach poszczególnych członków i komisi rewizyjnej, jakoteż rzeczowej dyskusji, wybrano zarząd w składzie: Kazimierz Hrabina prezes i bibliotekarz, Kolasianka sekretarka, Dziubek skarbnik i członkowie zarządu: Hrabina, Michlewiczówna, Wierzbicka, Palkiszówna, Kmietowicz, Oszywa. Komisja rewizyjna: Gwóźdź, Placek i Holwel. Pod koniec zebrania wygłosił p. Paszcenda referat na temat: encykliki Ojca świętego z roku 1884 dotyczącej masonerii. Re-

złamał nos i skopał ją do nieprzytomności. Sąd skazał brutalą na 6 miesięcy więzienia.

*

Przedsiębiorca furmanek przewożących Eggert z Bytomia posiadał na swoim placu przy szosie Łagiewnickiej 5 szyn żelaznych kolejowych, które sprzedał jako stare żelazo. Szyny te ważyły 6.000 kg. Skąd E. szyny te nabył, nie chciał powiedzieć. Sąd skazał go na 8 miesięcy więzienia. Pośrednik jego zaś skazany został na 90 marek grzywny.

Z Gliwickiego.

Rzeźnik Kutz z Paczyny kupił chorą krowę i bez oględzin weterynarskich ułił ją, a mięso przygotował do wyrobu kielbas. Policja dokonała jednak w jego warsztatach rewizji i mięso obłożyła aresztem. Niesumienne go rzeźnika pociągnięto do odpowiedzialności sądowej i sąd w Gliwicach skazał go na miesiąc więzienia.

*

Pewien książkowy, zamieszkały przy ulicy Einsiedlerstrasse w Gliwicach usiłował otruć swoją 3-letnią córeczkę i siebie gazem świetlnym. Nasamprzód wyrzucił swoją żonę z mieszkania, zamknął drzwi a następnie pozatykał wszystkie szczeliny, poczem odkręcił dwa kurki gazowe. Żona jego udaremniła zamiar, gdyż otworzyła drzwi wytrychem i zakręciła kurki. Niedośzłego samobójcę zabrala ze sobą policja.

Z Rybnickiego

Przedstawienie teatralne.

Rybnik. Kongregacja Marjańska urządza w niedzielę, dnia 4 października br. wieczorem o godz. 7,30 na sali hotelu Świerklaniec przedstawienie teatralne. Odegrana zostanie sztuka „Czwarte przykazanie Boskie“. Zarząd uprasza parafian o jaknajliczniejszy udział w tem przedstawieniu. Bilety są wcześniej do nabycia w księgarni p. Basisty.

Śmiertelny wypadek.

Wodzisław w Rybnickiem. We wtorek zdarzył się na linii autobusowej Wodzisław—Racibórz śmiertelny wypadek. Z autobusu wjeżdżającego do Raciborza wypadł nagle 5-letni chłopiec, dostał się pod koła i został przejechany na śmierć. Władze policyjne zbadały wypadek i stwierdziły że chłopiec ponosi winę w wypadku.

„Święta pieśń“ w Rydułtowach.

Rydułtowy w Rybnickiem. Okręg rybnicki Zw. Śl. Kół Śpiewaczych, urządza w poszczególnych gminach powiatu rybnickiego „Święta pieśń“, celem spopularyzowania pieśni polskiej i werbowania nowych członków do kół śpiewaczych. Takie „Święta pieśń“ odbyły się już w Niedobczycach, Żorach i Czerwionce. W nadchodzącą niedzielę 4. października 1931 r. odbędzie się „Święta pieśń“ w Rydułtowach na sali p. Tytki o godz. 15.30. Występować będą chóry kołowe a ponadto chór „Seraf“ z Rybnika. Podobnie jak w innych miejscowościach, tak i w Rydułtowach spodziewany jest liczny udział publiczności, szukającej rozrywki w pieśni polskiej.

Przytrzymanie złodziejzaski.

Niedobczyce w Rybnickiem. W dniu 25 bm. przytrzymano na przystanku kolejowym kopalni „Donnersmarck“ 34-letniego Jana Grzybka, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, będącego w posiadaniu ubrania męskiego i roweru. W czasie badania Grzybek dwukrotnie podał fałszywe nazwisko a doprowadzono go do posterunku przyznał się, iż ubranie i rower ukradł w tym dniu z łaźni kopalni „Emma“ na szkodę górnika Aloj-

zego Wroźny z Jastrzębia Górnego. Przytrzymanego odstawiono wraz z doręceniem do dyspozycji władz sądowych w Rybniku, skradzione rzeczy oddano napowrót poszkodowanemu.

Wprowadzenie księdza do Nieboczów.

Nieboczowy w Rybnickiem. W niedzielę, dnia 4 października odbędzie się w Nieboczowach uroczyste wprowadzenie księdza do nowowyprowadzonego kościoła. Nadmienić należy, że kościół w Nieboczowach wybudowano tylko z dobrowolnych ofiar obywateli tamtejszej gminy. Po długich pertraktacjach z czynnikami miarodajnymi zgodzono się na utworzenie w Nieboczowach samodzielnej parafii i zamianowano tam proboszczem ks. Piotra Pawelczyka z Szopienic.

Z Lublinieckiego

30-lecie kapłaństwa w jednej parafii.

Lubsza w Lublinieckiem. Dnia 9 bm. obchodzić będzie ks. Karol Feicke rzadki jubileusz 30-letniego pobytu w parafii Lubsza.

Z Bielskiego

25 lat pracy nad odrodzeniem wewnętrznym.

Dziedzice w Bielskiem. Domy rekolekcyjne to nad wyraz doniosłe placówki wyszkolenia przodowników Akcji Katolickiej. Z radością też notujemy zdobywcę na tym terenie. Oto dom rekolekcyjny w Dziedzicach na Śląsku Cieszyńskim, prowadzony przez ks. ks. Jezuitów zamknął pierwsze ćwierć wieku swej działalności. Mimo szalonych trudności w kilkuletnim okresie wojennym ma jednak Dom rekolekcyjny w Dziedzicach do zanotowania piękny dorobek w liczbie 281 seryj rekolekcyj, w których wzięło udział 7304 osób, w tem księży — 3276, robotników 1503, młodzi męskiej 639, nauczycieli 545, rolników 439, uczniów gimnazjalnych 289, panów inteligencji 263 itd. W tym roku 31 października rozpoczynają się 3-dniowe rekolekcje dla panów z inteligencji. Zgłoszenia: Ks. Superior J. Bok, Dziedzice, Dom Rekolekcyjny. (W Domu rekolekcyjnym dziedzickim odprowadzają rekolekcje tylko mężczyźni).

Z Cieszyńskiego

Pożar domu.

Simoradz w Cieszyńskim. Dnia 27 września nad ranem wybuchł ogień w drewnianym budynku mieszkalnym Franciszka Drobki. Pożar zniszczył do szczętnie dom wraz z przyległą stajnią i wyrządził szkodę na około 2500 zł. co pokrywa w całości ubezpieczenie. Pożar powstał wskutek wady komina.

Wiadomości z duchowieństwa.

Cieszyn. We czwartek, dnia 24 września wieczorem zmarł w szpitalu krajowym w Cieszynie po krótkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami śp. ks. Teofil Budny, proboszcz w Lipowcu, w 46 roku życia. Niespodziewany zgon będącego w sile wieku kapłana i duszpasterza okrył wszystkich jego krewnych, kolegów i całą parafię lipowicką, w której pracował od r. 1914 szczerą żalobą i głębokim smutkiem. W sobotę 26 września nastąpiła eksportacja zwłok z kostnicy szpitala śląskiego do Lipowca, gdzie odbył się pogrzeb w poniedziałek, dnia 28 września br. R. i p.

Sprawy robotnicze.

Bezrobocie w Anglii.

Liczba bezrobotnych w Anglii w dn. 21 bm. wynosiła 2.811.615 osób, tj. w porównaniu z tygodniem poprzednim — zwiększyła się o 22.525.

Przeszło 300 tysięcy bezrobotnych w Austrii.

Liczba bezrobotnych w Austrii wynosi obecnie 306 tysięcy osób. Liczba ta jest wyższa o 60 tysięcy od stanu bezrobocia w tym samym okresie roku zeszłego.

Program radiowy.

Niedziela 4 października 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 10.10 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. 14.00 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Kościół w świetle słów Chrystusowych”. 14.20 Muzyka. 14.40 „Obliczajmy swoje zapasy”. 15.00 Muzyka lekka. 15.15 Audycja żołnierska. 15.55 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16.20 Intermezzo muzyczne. 16.40 Prof. Władysław Dzięgiel: „Silesia Semper Fidelis”. 16.55 Intermezzo muzyczne. 17.15 „Czy istnieje nienawiść wśród zwierząt”. 17.30 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17.45 Koncert popołudniowy. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Intermezzo muzyczne. 19.45 Słuchowisko p. t. „Grube ryby” — M. Baluckiego. 20.15 Koncert popularny. 21.55 Kwadrans literacki „Nerwy” opowiada sportowe Z. Kleszczyńskiego. 22.10 Recital skrzypcowy Zdzisława Roesnera. 22.40 Komunikaty. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Poniedziałek 5 października 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.15 Koncert z płyt gramofonowych. 14.45 Komunikaty gospodarcze. 14.55 Intermezzo muzyczne. 15.05 Komunikat gospodarczy. 15.15 Przegląd komunikacyjny. 15.25 Władysław Włosik: Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski”. 15.45 Intermezzo muzyczne. 16.20 Lekcja języka francuskiego — kurs elementarny. 16.40 Intermezzo muzyczne. 17.10 „O promieniach nadfioletowych”. 17.35 Muzyka lekka. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 Prof. Władysław Dzięgiel: „Z dzieł Ziemi Śląskiej”. 19.40 Komunikaty strażyactwa śląskiego. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Feljton muzyczny. 20.15 Opera „Cyganeria” Pucini’ego. 22.30 Komunikaty. 22.45 Muzyka lekka i taneczna.

Nadesłane.

Lagiewniki koło Król. Huty. Małżonkowie Ryszard i Barbara Kabusowie z domu Miska obchodzą w dniu 2 października uroczystość srebrnego wesela. Z tej okazji składają zacyum Jubilatów serdeczne życzenia wdzięczne dzieci, zięć, krewni i przyjaciele, agent „Katolika” Tomasz Wiczeorek oraz redaktor „Katolika” wraz z rodziną. Jubilatów niech Pan Bóg nadal darzy szczęściem, zdrowiem, błogosławieństwem, a wszystkim ich pracom i aby wolni od trosk do wszystkiego ich przystąpić. Jubilaci oczekali się złotego i diamentowego. Jubilaci ich doczekają się sto i więcej lat życia!

Suchagóra. Małżonkowie Jan i Anna Serafiłowicze z domu Hanzel obchodzą dnia 8 października br. 25-letni jubileusz małżeński. Jubilatów życzą szczęścia, zdrowia oraz wszelkiej pożyteczności dzieci, matka, siostra, bracia oraz agent „Katolika” Paweł Bednarczyk. (Redakcja przylączyła się do życzeń. Jubilaci niech żyją sto lat!)

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 1 października 1931 r.

Dolar amerykański 8,90 1/2 zł. Funt szterlingów angielskich 34,40 zł. 100 franków francuskich 35,06 zł. 100 koron czeskich 26,38 zł. 100 franków szwajcarskich 174,57 zł. 100 guldenów holenderskich 358,10 zł. 100 belg belgijskich 124,19 zł. 100 guldenów gdańskich 173,42 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 1 października 1931 r.

Żyto 22,25—22,50. Pszenica 19,50—20,50. Jęczmień 64—66 kg 19,00—20,00, 68 kg 20,50—21,50. Jęczmień browarowy 23,50—24,50. Owies 19,50—20,50. Mąka żytnia 65 proc. 33,04—34,00. Mąka pszenna 65 proc. 31,50—33,50. Otręby żytnie 12,50—13,25. Otręby pszenne 11,75—12,75. Otręby pszenne grube 12,75—13,75. Rzepak 28,00—29,00. Groch Wiktorja 21,00—24,00. Groch Folgera 23,00—25,00. Ziemiaki jadalne 2,30—2,50. Słoma prasowana 3,75—4,00. Siano luzne 5,30—6,00. Siano luzne 7,00—7,50. Siano prasowane 7,35—8,10. Ogólne usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

w dniu 30 września 1931 r.

Za 1000 kg: Pszenica śląska 74 kg — 215 mk. 76 kg — 221 mk, 72 kg — 206 mk. Żyto śląskie 70 1/2 kg — 197 mk, 68 1/2 kg — 193 mk. Owies 140 mk. Jęczmień browarowy 175—185 mk. Jęczmień jary 160 mk. Jęczmień zimowy 63—64 kg 156 mk. Jęczmień na kaszę 160 mk. Mąka pszenna 60 proc. 33 mk, mąka żytnia 76 proc. 29 mk. Mąka luksusowa 39 mk.

Górnośląska giełda zbożowa w Gliwicach

w dniu 29 września 1931 r.

Za 1000 kg bez worka ze stacji Gliwice: Pszenica krajowa 75,5 kg — 215 mk. Pszenica zagraniczna 75,5 kg — 191 mk, 78 kg — 186 mk. Żyto krajowe 71,2 kg — 192 mk, zagraniczne 71,2 kg — 187 mk. Owies krajowy 132—140 mk. Kuchy lniane zagraniczne 132 mk. Otręby żytnie 110 mk. Otręby pszenne 105—110 mk.

Odpowiedzi redakcji.

Stary czytelnik D. Plotowice. Radzimy zwrócić się do Wydziału Pracy i Opieki Społecznej przy Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach.

L. F. Lipiny. 1. W sprawie książki napisać należy do p. Tomiczka Konstantego (Tomiczek Konstanty), Gorzyce, pow. Rybnik. 2. Śląskie Kopalnie i Cynkownie Sp. Akc. w Katowicach, ul. Marszałka Piłsudskiego 31.

N. N. Chorzów. Przeliczenie niemieckich ubezpieczeń na życie jest zgodne. Zaliczki zostaną niewątpliwie odliczone. Ponieważ nie wiemy w jakim stopniu do złoego pożyczki zostaną przeliczone, radzimy zwrócić się wprost do ubezpieczenia niemieckiego.

J. Z. Markłowice. 6.000 marek niemieckich z października 1922 roku równają się 18.60 zł.

R. I. M. D. 36 L. Pisze się: lekki, lekka, lekkie.

Ceny za produkty rolne

z dnia 1 października 1931 r. podane przez „Raiffeisen” hurtownię towarów w Katowicach, ul. Gliwicka Nr. 3.

Za 100 kg. żyto krajowe zł. 26,00—27,00, na wywóz 34,00—35,00, pszenica krajowa 27,00 do 28,00, na wywóz 36,00—38,00, owies krajowy państwowy 23,00—24,00, na wywóz 26,00—27,00.

Paśza treściwa za 100 kg. loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych): makuch słonecznikowy 48% zł. 25,00—26,00, makuch słonecznikowy 46% 24,00—25,00, makuch rzepakowy 21,00—22,00, lniany 29,00—30,00, otręby żytnie 14,00—14,75, pszenne 14,00—14,75, otręby pszenne średnio-grube 14,50—15,50, słoma prasowana żytnia 7,50, pszena 7,50, owsiana 7,50.

Kronika gospodarcza.

Kryzys skończy się w roku 1940.

W niemieckim czasopiśmie „Weltwirtschaft” profesor Wegemann, dyrektor instytutu badania koniunktur zamieścił ostatnio artykuł, gdzie twierdzi, iż obecny kryzys gospodarczy skończy się w roku... 1940. Zatem jeszcze 9 lat pełnych cały świat przeżywać ma całą grozę nędzy i czekać na ludzkie warunki życia.

Bata buduje fabrykę obuwia w Polsce.

Czeska wytwórnia obuwia Bata zakupiła w Chelmku pod Oświęcimiem tereny obszaru około 100 ha, na których firma ta przystąpić ma niebawem do budowy wielkiej fabryki obuwia i garbarni skór. W nowych zakładach znajdzie zatrudnienie około 4.000 robotników.

Sprawy towarzystw.

Katowice. W poniedziałek, dnia 5 października b. r. rano o godz. 6-tej odprowadzona zostanie w kościele katedrałnym Msza św. na intencję ks. patrona Woźnicy, zamówiona przez Katolickie Koło Abstynentów przy kościele św. Piotra i Pawła. Uprasza się o liczny udział. — Wieczorem o godz. 19.30 odbędzie się posiedzenie Katolickiego Koła Abstynentów w Domu Związkowym przy kościele św. Piotra i Pawła, na którym wygłosi referat p. kierownik szkoły Desaga z Bogucic. Uprasza się wszystkich członków oraz miłośników trzeźwości o przybycie.

Zarząd.

Ruda Śl. Tow. mand. i wyc. „Jaskółka” urządzi 4 b. m. o godz. 19 w sali Domu Narodowego tegoroczną zabawę jesienną. Tegoż dnia i w tym samym lokalu o godz. 14 zebrań miesięczne.

Katowice I. Tow. mand. i wyc. „Jaskółka” urządzi w sobotę 3. X. br. w sali Strzechy Górniczej zabawę jesienną połączoną z wieczorkiem muzycznym.

Suchagóra. W niedzielę, dnia 4 października o godz. 2 po południu odbędzie się na sali pana Cempulika zebranie filij Związku inwalidów, wdów i sierot górniczych i hutniczych. O ważnych sprawach radzić będziemy, wobec tego liczny udział zorganizowanych i niezorganizowanych konieczny. Goście bardzo pożądani z Suchejgóry, Lazarówki i Blechówki. Referent przybędzie z głównego zarządu z Katowic.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

W sobotę opera St. Moniuszki „Halka”. Opera ta o swojskiej przepięknej muzyce, cieszyła się u nas zawsze olbrzymim powodzeniem; zainteresowanie wzrasta, gdyż w operze tej wystąpią znakomici artyści opery warszawskiej w osobach pp. Lipowskiej, Golebiowskiego, Mossakowskiego, Michałowskiego — pod batutą znanego kapelmistrza Adama Dołżyckiego. Bilety do nabycia w kasie Teatru. Tel. 24.48

W niedzielę, dnia 4. bm. dwa przedstawienia: o godz. 15.30 operetka „Krysia Leśniczanka” po cenach znizonych; zaś wieczorem „Wesoła Wdówka”.

REPERTUAR.

Sobota, dnia 3. października: „Halka”, występ artystów opery warszawskiej.

Niedziela, dnia 4. października: „Krysia Leśniczanka” o godz. 15.30.

Niedziela, dnia 4. października: „Wesoła Wdówka” o godzinie 19.30.

Wtorek, dnia 6. października: „Wesele”, inauguracyjne przedstawienie w sezonie 1931-32.

Sroda, dnia 7. października: „Wesele Fonia” o godz. 19.30

Teatr Polski na prowincji.

Poniedziałek, dnia 5. października: „Halka” Bytom o godzinie 19.30.

Z Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy.

Zabawa jesienna Związku Podof. Rez.

Koło Katowice centrum Og. Zw. Podof. Rez. urządzi w niedzielę, dnia 4. października o godz. 6-tej wieczorem w lokalu „Strzechy Górniczej” przy ul. Andrzeja zabawę jesienną, połączoną z różnymi niespodziankami, konkursem i humoreskami. Czysty zysk przeznaczony zostanie na bezrobotnych.

Kalendarzyk zebrań kół Ogólnego Zw. Podoficerów Rezerwy.

Niedziela, dnia 4. października.

Katowice-centrum. Miesięczne zebranie kół o godz. 10 rano w sali „Strzechy Górniczej” przy ul. Andrzeja.

Katowice III. Zebranie kół o godz. 19 w lokalu p. Marka przy ul. Wojciechowskiego 76.

Siemianowice. Zebranie kół o godz. 10 rano w restauracji p. Oczi, przy ul. Barbary.

Katowice-Ligota. Zebranie miesięczne kół o godz. 16 w lokalu p. Jezeli.

Nowa Wieś. Zebranie miesięczne o godz. 10 rano w lokalu p. Czernego. Na porządku obrad sprawa umundurowania i teatru.

Poniedziałek, dnia 5. października.

Goleszów. Miesięczne zebranie kół o godzinie 18.30 w lokalu p. Polaka w Goleszowie.

*

Na powyższe zebrań zaprasza się wszystkich dotychczas niezorganizowanych Podoficerów Rezerwy.

Wydawnictwo „Katolika Polskiego” i „Katolika Śląskiego”, „Górnoślązaka” i „Gońca Śląskiego” w Katowicach.

Nakładem i drukiem: Drukarnia Śląska, spółka z ogr. odp. w Katowicach, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula w Królewskiej Hucie.

Encyklika

PAPIEŻA PIUSA XI

do patriarchów, prymasów, arcybiskupów, biskupów i innych ordynariuszów o „Akcji Katolickiej”.

4)

(Ciąg dalszy.)

Odezwa wskazuje „czarną niewdzięczność” Kapłanów, którzy stają przeciw partii, co (mówi odezwa) stała się dla całych Włoch gwarancją wolności religijnej. Duchowieństwo, Episkopat i ta sama Stolica Święta nie zapoznawali nigdy, co w tych latach uczyniono dla dobra i korzyści Religii, owszem wielokrotnie wyrażali za to żywą i szczerą wdzięczność. Ale My, i Episkopat i Duchowieństwo, i wszyscy dobrzy wierni, oraz wszyscy obywatele miłujący porządek i pokój, niepokoił się, niepokoią i pełni są troski wobec nadto pośpiesznie rozpoczętych systematycznych zamachów przeciwko najświętszym i najszlachetniejszym wolnościom: Religii i sumienia, jakimi byli zamachy przeciw Akcji Katolickiej, jej różnym Stowarzyszeniom, zwłaszcza stowarzyszeniom młodzieży, wobec zamachów, które dosięgły punktu kulminacyjnego w zarza-

dzeniach policyjnych, skierowanych przeciw tym stowarzyszeniom i we wskazanych już metodach zamachów i zarządzeń, które każą poważnie wątpić, czy stanowisko, zrazu przychylnie i dobroczynne, pochodziło jedynie ze szczerzej miłości i gorliwości do Religii. Jeżeli chce się mówić o niewdzięczności, to była ona i jest nadal praktykowaną w stosunku do Stolicy Św. przez tę partię i rząd które, według sądu świata całego z przyjaźnych stosunków ze Stolicą Świętą pozyskały w kraju i poza krajem wzrost znaczenia i zaufania, które dla wielu we Włoszech i zagranicą wydały się nadmiernymi, podobnie jak zbyt wielką była łaskawość i zbyt wielka ufność z Naszej strony.

Gdy dokonane zostały zarządzenia policyjne, a dokonane przy jednoczesnym i następującym za nimi stosowaniu gwałtów, uchybień czci, niewątpliwie z przyzwolenia i przy pobłażaniu władz bezpieczeństwa publicznego. — Wstrzymałiśmy zarówno wysłanie Naszego Kardynała Legata na uroczystości jubileuszowe w Padwie, jak i uroczyste procesje w Rzymie i we Włoszech Dyspozycja ta pochodziła z widocznej Naszej kompetencji, a do tej dyspozycji widzieliśmy tak poważne nagłe motywy, iż stała się ona Naszym obowiąz-

kiem, mimo, że widzieliśmy że zmuszamy przez nią uczciwych i wiernych do poważnych poświęceń, uciążliwych może bardziej dla Nas samych niż dla każdego innego. Jak, zaiste, mogłoby mieć swój zwykły przebieg radosne i świąteczne uroczystości przy takiej żałobie i takim bólu, jakie zaciążyły na sercu wspólnego Ojca wszystkich wiernych i na macierzyńskim sercu Świętej Matki Kościoła, w Rzymie, we Włoszech, raczej w całym świecie katolickim, jak to natychmiast okazał powszechny i prawdziwie wszechświatowy jego udział z wami, Czcigodni Bracia, na czele? Lub jakżeż nie mieliśmy obawiać się o poszanowanie i nienaruszalność nawet osób i rzeczy najświętszych, biorąc pod uwagę podstawę władz i sił publicznych wobec tylu uchybień czci i gwałtów?

Wszędzie, dokąd dojdzie mogli polecenia Nasze, dobrzy Kapłani i dobrzy wierni odczuli te same wrażenia i te same uczucia i tam gdzie ich nie nastraszone, gdzie im nie grożono, lub gorzej sobie poczynano, dali tego wspaniałe, a dla Nas najbardziej pocieszające, dowody, zastępując uroczyste obchody godzinami modlitwy, adoracji i zadośćuczynienia, łącząc się w trosce i intencji z Ojcem Świętym przy niewidzanym nigdy udziale ludu.

Wiemy, jaki tam, dokąd dyspozycje Nasze nie mogły przybyć na czas, przyjeły bieg sprawy przy interwencji władz, co podnosi odezwa, tych samych władz, które, nieme i bierne, asystowały już lub wkrótce miały asystować przy dokonywaniu czynów czysto antykatolickich i antyreligijnych, o czym odezwa nie mówi. Mówi ona natomiast, że były lokalne władze kościelne, które jakby poczuły się w stanie „nie przyjąć do wykonania” Naszego zakazu. Nie znamy ani jednej lokalnej władzy kościelnej któraby zasłużyła na obelgę i obrazę, zawarte w takich słowach. Ale wiemy, gorąco nad tem ubolewając, o narzucaniu woli, częstokroć przy groźbach i gwałtach, stosowanym i zalecanem do stosowania, względem lokalnych władz kościelnych; wiemy o bezbożnych parodiach śpiewów świętych i pochodów religijnych, tolerowanych ku głębokiemu bólowi wszystkich dobrych wiernych i prawdziwemu przerażeniu wszystkich obywateli, miłujących pokój i ład, a widzących jak jedno i drugie jest obrażone, co gorsza, właśnie przez tych, co w obronie ich mają najpoważniejszy obowiązek, a zarazem życiowy interes.

(Ciąg dalszy następuje)



Cudowne loki

Nieograniczenie trwale przy wilgotnym powietrzu lub pocie, osiągną Panowie i Panie bez rurek zapomocą Hela esencją ziół do włosów. Również najpiękniejsze krótkie włosy u Pań będą upiękzone przez Hela, ponieważ ondulacja jest zbyt rzadka. Duże zaoszczędzenie czasu i pieniędzy. Działa na porost włosów. Pański obraz w lustrze zachwyci Was. Zaraz po myciu wspaniale fale ondulowanych loków, powabna fryzura. Dużo listów z podziękowaniem. Przedewszystkiem artystki sceniczne są pełne zachwytu. — Cena zł. 2,—, 3 flaszki zł. 4,50, 6 flaszek zł. 7,—. Dr. Nic. Kemeny, Cieszyń. — Polska Skrzynka pocztowa 1040. 3645

Przetarg publiczny.

Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie na wykonanie urządzenia sanitarnego w budujących się domach mieszkalnych w Katowicach przy ul. Poniatowskiego, Wandy i Jordana, oraz robót malarskich szklarskich dla budujących się domów mieszkalnych w Katowicach przy ul. Astrów i Narczów.

Blizsze szczegóły przetargu umieszczone są na tablicy ogłoszeniowej w gmachu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Królewskiej Hucie przy ul. Dąbrowskiego. 3644

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie.

Szanownej Publiczności polecam moją **dobrową kuchnię oraz trunki** po cenach bardzo przystępnych. **Obiady już od 50 groszy począwszy.** Obywatelstwo Radzionkowa i okolicy upraszam o łaskawe poparcie i zwiedzenie. Jako kucharz i kelner zawodowy ręczę za wyśmienite potrawy i napoje oraz rzetelną obsługę.

Obchód „Babiego Lata“

w niedzielę, dnia 4-go października 1931 r.

Fiksat Franciszek

Restauracja do „Wypoczynku“
przy kinie „Światowid“ w Radzionkowie. 3639

Ubrania

z materiałów własnych i powierzonych wykonuje według najnowszej mody

Wojciech Samarzewski, mistrz krawiecki,
Król. Huta, ul. Wolności 76, parter.

Krój i robota pierwszorzędną. Ceny przystępne. Ubrania z powierzonego sukna od 70,— zł. — Na życzenie przychodzę z próbkami do domu. Przepisy ubierania i cennik bezpłatnie. 3633

MEBLE

Nadszedł nowy transport mebli: sypialni, kuchnie i pojedyncze meble, po cenach fabrycznych. Korzystajcie z okazji. Proszę przekonać się o niskich cenach i solidnych wyrobach. Bez przymusu kupna.

FABRYCZNY SKŁAD MEBLI

Fr. Motyka

Król. Huta, ulica Bytomska 34. 3559

Pianina Fortepiany Harmonie

Fabryk krajowych i zagranicznych po cenach fabrycznych i dogodnych warunkach. Również posiadam stale na składzie fortepiany mało używane. — Korzystna okazja kupna. — Strojenie i reperacje.

Skład Pianin

KRÓLEWSKA HUTA, Rynek 3. — Tel. 1357.

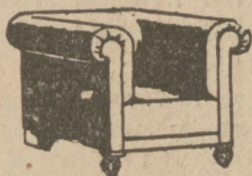
Aleksy Waldberg, Rybnik

zegarmistrz, jubiler i optyk, fachowiec od r. 1900. — Własny warsztat.

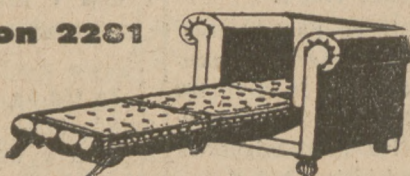
Od 1 lipca znajduje się mój skład przy ul. Łony 9, w domu p. Solorza.

Polecam się nadal łaskawej pamięci Szan. klienteli. Obsługa rzetelna. Daję za gotówkę i na raty na dogodnych warunkach spłat. 3463

Fotele klubowe i do spania



Telefon 2281



materace, leżanki własnego wyrobu

Henryk Damm, Tapicer, Katowice, ul. Kościuszki nr 33.

„MERKUR“

Dom Meblowy / Katowice,
ul. Stawowa 3 (w podwórzu)

Polecamy w wielkim wyborze **MEBLE** wszelk. rodzaju
Sypialnie dębowe od zł. 1.000 — Kuchnie kompl.
od zł. 240.—

Dogodne warunki spłaty, miesięczn. od zł. 10 począwszy.
Meble dostarczamy bezpłatnie na cały Górny Śląsk.
Przy zakupie mebli klienteli z prowincji zwracamy koszt podróży.

Zwracamy uwagę P. T. Klienteli, że skład nasz znajduje się **nie** przy ul. 3-go Maja w firmie Dom Białych „Merkur“ tylko

przy ul. Stawowej nr. 3 w podwórzu.

Zywoty Świętych

na wszystkie dni w roku
ozdobione 366 ilustracjami, 740 stron druku, w ozdobnej oprawie, najnowsze poprawione wydanie, cena 12 zł.

Zycie i śmierć Pana Jezusa (Przez krzyż do nieba) „Droga krzyżowa“ oraz Zywot Najśw. Marii Panny, opis cudami słynących i Zywoty Świętych w jednym komplecie, format 22x34 cm w ozdobnej oprawie, cena 25 zł.

Dokąd idziesz Panie? (Quo Vadis) Sienkiewicza, 292 str. ilustrowane w oprawie, cena 4 zł. Na opłatę pocztową należy załączyć 1,50 zł. Powyższe dzieła powinny znajdować się w każdym domu katolickim, będą ozdobą i pamiątką i dla prawników. Wtę kto zamówi, nie pożałuje. Wysła księgarnia „Czeczwa“ Różniatów, Małopolska

CENY

FORMA

WYTRWAŁOŚĆ

wszystko to jest połączone w wystawie moich doskonałych wykonanych według najnowszych modeli mebli.

Dlatego kupuj

MEBLE

K. SLISCHKA

KATOWICE, ulica Marszałka Piłsudskiego 10
i ulica 3-go Maja 26 — Telefon nr. 1567 —

Chorzy!

Leczę wszelkie choroby, przedewszystkiem chroniczne, cierpienia na raka i weneryczne. Upraszam się przynieść mocz poranny. Leczenie naturalne.

J. Sedlaczek

Katowice, ulica Piastowska nr. 1.

Godz. przyjęć: od godziny 9—12 i 4—6
w niedzielę od godz. 9—11.

Winorośle

drzewa i krzewy owocowe i ozdobne, drzewa szpalerowe, róże, byz szlachetne, konifery, truskawki, szparagi, dalej i byliny dla ogródków działkowych i innych w dobrej jakości i po niskich cenach — poleca 3585

SKOŁA OGRODNICZA W Koźminie, Pozn.

Cenniki wysła się na żądanie bezpłatnie.



Tym oto sposobem Persil chroni bieleżnę!

Persil w czasie jednorazowego krótkiego zagotowania wytwarza miliony drobniejszych pęcherzyków. Przenikają one tkaninę i usuwają wszelki brud. Nadzwyczajna siła czyszcząca pęcherzyków Persilowych czyni zbytecznym wszelki wysiłek ręczny.

Persil to Persil

Zupełna wysprzedaż

z powodu

zwinięcia interesu!

Cały zapas towaru, składający się z zegarków damskich, męskich, zegarków na rękę, budzików, papierosnic, spinek, b. aniołków, dewizek, modnych kolczyków, wisiorów obrączek, teczek ręcznych, pereł, modnych naszyjników wystawiam na

wysprzedaż

po nadzwyczaj niskich cenach. Każdy przedmiot oznaczony jest ceną dotychczasową i ceną wysprzedażową. — Proszę zwracać na tanie ceny w moim oknie wystawowym

P. F. JANOTA, Katowice
ul. 3-go Maja 13.

reperacje i przeróbki wykonuje po bardzo niskich cenach.

Szan. Publiczności podaję niniejszem do wiadomości, że po ukończonej przebudowie na nowo otwarłem mój

Skład mebli

Polecam kompletne urządzenia jak i pojedyncze meble i wyroby tapicerskie za gotówkę i na spłaty na dogodnych warunkach.

Zarazem polecam w razie potrzeby mój bogato zaopatrzonej skład trumien. Obejmują wykonanie kompletnego pogrzebu tanio i dogodnie.

Antoni Solorz, Rybnik

ul. Łony 11 — tel. 1104.

Sprzedaż

krajowych i zagranicznych

pianin i fortepianów

Fritz Leuschner Katowice

ul. Kościuszki 11. Proszę

zwracać na numer domu.

Nie mam składu. 35760

Syst. Wyższa Uczelnia

Króju i Szycia „Władysław” rozpocznie

nowy kurs

Wpisy c. dziennie, Katowice, Andrzeja 2. 3637

Miód czysty

prawdziwy deserowy kuracyjny pod gwarancją, z własnej a największej w anstwie pasieki wysła w blaszankach 5 kg 16.—

zł. 10 kg 30.— zł. 20 kg 55.— zł. wraz z naczyniem i opłat. pocztową Eugeniusz Biliński Zbraz 3584

Domek

dwupiętrowy we Wiel-

kiej Dąbrowce zaraz do

do sprzedania lub też

poszukuję 50.00 zł na 1

hipotekę. Zgłoszenia pod

„Domek“ do administracji

nin. pisma. 3640

Odwołanie.

Posądenia i obelgi rzucane niebacznie na pana

Szczepana Wróbla z Go-

czalkowic Dolnych (Borki)

odwołuję i przepaszam

Katarzyna Paliczkowa

Borki 3643

Do biura prywatnego

potrzebny

spółnik

któryby z prowadzeniem

biura był obznajomiony.

Wymagana kaucja 1500 zł

Zgłoszenia pod „1500“ do

Adm. pisma. 3642